

III. PEDAGOG

3.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Relacja dziecka z matką jest relacją najwcześniejszą i pozostaje bardzo silna emocjonalnie do końca życia. To matka jest najważniejszą i pierwszą osobą w życiu dziecka. Troska i poczucie bezpieczeństwa doświadczane we wczesnym etapie życia przez dziecko jest doświadczeniem, które daje poczucie bezpieczeństwa w późniejszym życiu człowieka. Styl więzi, jaką tworzymy z matką we wczesnym dzieciństwie, wpływa na nasze późniejsze związki i przyjaźnie. Chłodna emocjonalnie, niedostępna i zbyt wymagająca matka jest powodem wielu zaburzeń psychicznych w wieku dorosłym. Osobom tak wychowanym sprawia dużą trudność zaufanie czy bliskość z innymi. Natomiast osobom, które tworzyły bezpieczną więź z matką, łatwiej przychodzi nawiązywanie satysfakcjonujących relacji w przyszłości.

3.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

3.2.1. M. Kownacka, *Kukuryku na ręczniku*, wyd. Siedmioróg, Warszawa 2016, s. 11-12.

Wstęp

Maria Kownacka (1894-1982), polska pisarka, tłumaczka, autorka „Dziennika Dziecięcego” redagowanego w czasie Powstania warszawskiego, sztuk scenicznych i słuchowisk radiowych dla dzieci. Współpracowała z czasopismem „Płomyk”. Jej najbardziej znane książki to książki dla dzieci, m. in.: *Plastusiowy pamiętnik*, *Kukuryku na ręczniku*, *Cztery mile za piec*, *Miała babuleńka kozła rogatego*, *Kajtkowe przygody*, *Rogaś z Doliny Roztoki*.

Cytat

„Mama woła przed każdym jedzeniem:

– Zosiu! Tadziku! Umyjcie ręce!

I co dzień mama musi to powtarzać, a te ręce zawsze zapomną się umyć i potem trzeba wstawać od stołu i biec do umywalni. Czasami są goście, wstyd przypominać.

Mamie bardzo się to sprzykrzyło, więc wreszcie wymyśliła sobie pomocnika.

A ten pomocnik nie byle jaki!

Posłuchajcie:

Wzięła mama długi kawał szarego płótna, wzięła dużo bawełnianych nitek: czerwonych, zielonych, szafirowych, pomarańczowych, żółtych... szyła... szyła... igiełką migała, do siebie się uśmiechała.

Najpierw wyskoczył z szarego płótna żółty dziobek, potem czerwony grzebień, potem piórka: czerwone, zielone, szafirowe, pomarańczowe. Oj! We wszystkich kolorach! A na końcu... na końcu... złote butki, jak to mają kogutki!

I Kogutek-Złotobutek był gotów!

A potem mama powiedziała do Kogutka-Złotobutka:

– Mój Kogutku-Złotobutku,
wieszam cię tu na gwoździку,
piejże głośno: Kukuryku!
Kukurykaj z całej siły,
żeby dzieci ręce myły!

Dzieci wracają ze szkoły, zaglądają do umywalni, a kogutek tam woła:

– Kukuryku! Kukuryku! Myj się, Zosiu i Tadziku!

I od tej pory mama już nie potrzebuje mówić nic o myciu rąk przed jedzeniem, bo kogutek o tym przypomina.

Czasami... czasami... jeżeli są goście i dzieci nie usłyszą, jak kogutek w umywalni pieje, to mama uśmiecha się i mówi za niego cichutko:

– Kukuryku!

A dzieci już dobrze wiedzą, co to znaczy!”

Podsumowanie

Przytoczony powyżej fragment autorstwa Marii Kownackiej o Kogutku-Złotobutku z książeczki *Kukuryku na ręczniku*, ukazuje jak w praktyce może wyglądać wartość i piękno macierzyńskiego powołania. Mama z miłością i troską przypomina dzieciom o myciu rąk przed posiłkiem. Czyni to subtelnie i z wyczuciem, nie poniżając dzieci przykrymi uwagami. Przypomina o myciu rąk życzliwie i ze zrozumieniem. Pomysł mamy, by wyszyć kogucika na ręczniku, który będzie dzieciom przypominał to, o czym często zapominają okazał się doskonały. Dzieci pamiętały o myciu rąk i mama nie musiała zwracać im uwagi. A jeśli nawet to nie zadziałało, wystarczyło powiedzieć tylko „kukuryku” i już wszystko było jasne.